Polski twórca słynnych amerykańskich mostów

Rudolf Modrzejewski patronem mostu Fordońskiego

Jerzy Derenda[1]

Spotkanie z władzami miasta i regionu w Sali Sesyjnej bydgoskiego Ratusza

Od lewej: Jerzy Derenda, prof. Andrzej Nowak i Ryszard Ciskowski

Lucyna Kojder-Szweda odbiera Paterę Rady Polskich Inżynierów w Ameryce Północnej

Dzięki uroczystości nadania imienia Rudolfa Modrzejewskiego (Ralpha Modjewskiego, 1861–1940) mostowi Fordońskiemu w Bydgoszczy, a także międzynarodowemu sympozjum *Mosty – Tradycja i Nowoczesność* o Bydgoszczy stało się głośno nie tylko w kraju.

Z inicjatywą nadania imienia Rudolfa Modrzejewskiego mostowi Fordońskiemu wystąpiła Rada Inżynierów Polskich w Ameryce Północnej. Realizacją pomysłu zajęło się Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy we współpracy z firmą GOTOWSKI Budownictwo Komunikacyjne i Przemysłowe Sp. z o.o., Uniwersytetem Technologiczno-Przyrodniczym im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy, Oddziałem Pomorsko-Kujawskim Związku Mostowców RP w Bydgoszczy, Urzędem Miasta Bydgoszcz oraz Gminą Dąbrowa Chełmińska.

Podczas uroczystości odsłonięcia na moście tablicy Rudolfa Modrzejewskiego (15 maja br.) prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy Jerzy Derenda odczytał fragment spisanych na gorąco wrażeń towarzyszących przygotowaniom do tego wydarzenia: „Było to jedno z naszych roboczych spotkań poświęconych Bydgoszczy. W pewnej chwili Marek Gotowski zapytał co sądzę o propozycji nadania mostowi Fordońskiemu imienia Rudolfa Modrzejewskiego. Odpowiedziałem bez wahania: »Wspaniały pomysł«. Po plecach przebiegł mi dreszcz. Przepiękny bydgoski most nad Wisłą nareszcie może mieć patrona. I to jakiego! Modrzejewski był geniuszem konstrukcji mostowych. Do tego rodowity Polak, syn wspaniałej polskiej aktorki Heleny Modrzejewskiej, który daleko, za oceanem, budował dobre imię Polski. Gdyby nie został konstruktorem mostów, zapewne byłby genialnym muzykiem. Do tego wszystkiego rówieśnik i przyjaciel Ignacego Jana Paderewskiego, którego imię nosi Filharmonia Pomorska w Bydgoszczy, mieście oddychającym muzyką. »Kiedy zaczynamy?« – zapytałem. Marek Gotowski przedkłada czyny nad słowa. Wykręcił numer telefonu do Ryszarda Ciskowskiego z Rady Polskich Inżynierów w Ameryce Północnej i powiedział. »Robimy. Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy jest za. Czekamy na złożenie propozycji«. I tak się zaczęło. Przygotowania zajęły nam prawie rok”.

Obecny na uroczystości wiceminister infrastruktury Zbigniew Rapciak z uznaniem mówił o bydgoskiej inicjatywie i o patronie mostu Fordońskiego. Wiceminister zaskoczył zebranych dogłębną znajomością życia i twórczości Modrzejewskiego. Obecność wiceministra wykorzystał prezydent Bydgoszczy Konstanty Dombrowicz, który zaprosił gościa na objazd proponowanej trasy S5 przez Bydgoszcz.

Prasa odnotowała, że ze strony Rapciaka żadne deklaracje nie padły, podkreślał on, że ostatecznej decyzji w sprawie trasy jeszcze nie ma. „Musimy pamiętać, że w pięć, siedem lat po wybudowaniu przejścia przez miasto i tak trzeba będzie stworzyć obwodnicę. A potem odpowiedzieć sobie na pytanie, czy mamy na to pieniądze. Zapewniam, że państwa argumenty przekażę nowemu dyrektorowi Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad” – stwierdził wiceminister.

Marszałek województwa kujawsko-pomorskiego Piotr Całbecki powiedział, że jest dumny z faktu nadania imienia Rudolfa Modrzejewskiego właśnie mostowi w regionie kujawsko-pomorskim. Choć zbudował on dziesiątki mostów, żaden do tej pory nie nosi jego imienia.

[1] Prezes Towarzystwa Miłośników Miasta Bydgoszczy.

Moment odsłonięcia tablicy z imieniem Rudolfa Modrzejewskiego

Otwarcie wystawy poświęconej życiu i twórczości Rudolfa Modrzejewskiego

Sala konferencyjna Auditorium Novum UTP w Bydgoszczy podczas sympozjum

Patronat nad bydgoskimi uroczystościami objęła małżonka prezydenta RP Maria Kaczyńska. Łącznie w Bydgoszczy gościło ponad 200 przedstawicieli świata polityki i nauki z całego kraju i zagranicy, w tym liczna grupa profesorów ze Stanów Zjednoczonych. Niektórzy byli w Bydgoszczy po raz pierwszy. W tej grupie znajdowali się m.in. prof. Dennis Mertz (University of Delaware), który przez wiele lat był pracownikiem firmy Modjeski & Masters, założonej przez Rudolfa Modrzejewskiego, prof. Bruce Ellingwood (Georgia Institute of Technology), członek Akademii Nauk USA, prof. Gary Fry i prof. Laurence Rillet (Texas A&M University).

Na uniwersytecie otwarto ekspozycję *Rudolf Modrzejewski – twórca mostów w Ameryce* (koncepcja i scenariusz wystawy Iwona Stefaniak we współpracy z Peterem J. Obstem z Filadelfii), przygotowaną przez Muzeum im. Kazimierza Pułaskiego w Warce. Specjalnie na okoliczność wystawy odtworzono gabinet konstruktora z biurkiem, przy którym pracował, kanapą, stoliczkiem i krzesłami. Modrzejewski był jednym z najwybitniejszych projektantów i konstruktorów mostów, zbudował ich prawie 40 na największych rzekach Ameryki Północnej.

Prof. Andrzej S. Nowak z Uniwersytetu Nebraska, zastępca dyrektora do spraw naukowych Rady Polskich Inżynierów w Ameryce Północnej, nazwał uroczystość imprezą „wysokiej rangi" i napisał: „Przed wyjazdem do Bydgoszczy odwiedziliśmy Warszawę i Kraków. Jednak udział w uroczystości nadania imienia Rudolfa Modrzejewskiego mostowi Fordońskiemu i sympozjum na temat mostów były najważniejszą częścią programu. Moi koledzy są oczarowani Polską i bardzo zainteresowani współpracą naukową i dalszymi kontaktami". Natomiast dr Jano S. Płachta z Chicago, znawca biografii Rudolfa Modrzejewskiego, powiedział: „Była to moja pierwsza wizyta w Bydgoszczy i muszę przyznać, że pozostanie długo w mojej pamięci".

3 czerwca br. podczas kolejnego pobytu w Bydgoszczy prof. Andrzej S. Nowak kontynuował rozmowy w sprawie dalszej współpracy z naukowcami ze Stanów Zjednoczonych. Padła propozycja, by Międzynarodowe Sympozjum Naukowo-Techniczne *Mosty – Tradycja i Nowoczesność* odbywało się pod patronatem Rudolfa Modrzejewskiego i dotyczyło praktycznych rozwiązań w dziedzinie konstrukcji mostowych. Zdaniem uczestników spotkania Bydgoszcz ma wszelkie dane ku temu, aby organizując co dwa lata sympozjum mostowe stać się krajowym centrum tych zagadnień.

Więcej na temat historii mostu Fordońskiego mogą Państwo przeczytać w publikowanym w dalszej części „Nowoczesnego Budownictwa Inżynieryjnego" artykule prof. dr. hab. inż. Adama Podhoreckiego z zespołem (s. 60–62).

Fragment obrad w Sali Sesyjnej bydgoskiego Ratusza